Sprawozdanie z przedmiotu Analiza Numeryczna (M) Zadnie 1.4

Wrocław, 23 listopada 2021

Spis treści

1.	Wprowadzenie	1
2.	Metoda obliczania	1
3.	Wyniki	3
4.	Metoda druga	5
5.	Wyniki drugiej metody	5
6.	Porównanie metod	7
7.	Literatura	9

1. Wprowadzenie

W 1734 roku słynny matematyk Leonhard Euler w swojej pracy zatytułowanej "De Progressionibus harmonicis observationes" po raz pierwszy zaproponował stałą, wyrażoną wzorem:

$$\gamma_n = \left(\sum_{k=1}^n \frac{1}{k} - \ln n\right) \tag{1}$$

$$\gamma = \lim_{n \to \infty} \gamma_n \approx 0.57721... \tag{2}$$

Niedługo później tą stałą nazwano stałą Euler'a. Jej pierwsze przybliżenie zostało obliczone z dokładnością do 5 cyfr znaczących, a na przestrzeni czasu zostały wyznaczone coraz dokładniejsze przybliżenia. Obecnie najprecyzyjniejsze składa się z 600 milionów cyfr. Do teraz jednak nie zostało pokazane czy ta stała jest niewymierna i czy jest transcendentalna i jest to jeden z ważniejszych problemów we współczesnej matematyce.

Jak się okazuje wyrazy ciągu wyznaczającego tą stałą dla odpowiednio dużego n można przybliżyć używając wzoru:

$$\gamma_n - \gamma \approx c n^{-d}, d > 0 \tag{3}$$

W tej pracy chciałbym doświadczalnie wyznaczyć takie wartości d oraz c żeby ciąg cn^{-d} najdokładniej możliwie wyznaczał wyrazy ciągu $\gamma_n - \gamma$. Obliczenia będę prowadził liczbach zmiennopozycyjnych o podwójnej precyzji (double).

2. Metoda obliczania

Korzystając z faktu, że logarytm dwójkowy jest funckją różnowartościową i monotonicznie rosnącą, wejściowe równanie jest równoważne:

$$\log(\gamma_n - \gamma) \approx \log c n^{-d} = \log c + -d \log n \tag{4}$$

Z kolei po wykonaniu podstawienia $[x/\log(n)]$:

$$\log(\gamma_{2x} - \gamma) \approx \log c + -dx \tag{5}$$

Do przybliżenia wartości $\log c$ oraz -d posłużę się liniowym równaniem regresowym dla wybranych wartości x. Równanie to służy do wyznaczenia wpółczynników funckji liniowej najlepiej odzwierciedlającej wykres dla wybranych punktów. W szczególności interesuje mnie znaleznienie a oraz b dla których funkcja (6) (gdzie x_i oraz y_i to wybrane punkty wykresu) będzie zwracała najmniejszą wartość.

$$f(a,b) = \sum_{i=1}^{n} (ax_i + b - y_i)^2$$
 (6)

Wyznaczenia tych wartości można efektywnie wykonać poprzez wyprowadzenia pochodnych częściowych funcji (6) względem zmiennych a oraz b oraz przyrównanie ich do zera. W szczególności do rozwiązania jest następujący układ równań:

$$f_a(a,b) = \sum_{i=1}^{n} (ax_i + b - y_i)x_i = 0$$
 (7)

$$f_b(a,b) = \sum_{i=1}^{n} (ax_i + b - y_i) = 0$$
(8)

Czyli interesujące nas rozwiązanie to rowiązanie układu rówanań:

$$\begin{cases} a \sum_{i=0}^{n} x_i^2 + b \sum_{i=0}^{n} x_i = \sum_{i=0}^{n} x_i y_i \\ a \sum_{i=0}^{n} x_i + b \sum_{i=0}^{n} 1 = \sum_{i=0}^{n} y_i \end{cases}$$
(9)

Dalej ten układ równań jest równoważny równaniu:

$$\begin{bmatrix} \sum_{i=0}^{n} 1 & \sum_{i=0}^{n} x_i \\ \sum_{i=0}^{n} x_i & \sum_{i=0}^{n} x_i^2 \end{bmatrix} \begin{bmatrix} b \\ a \end{bmatrix} = \begin{bmatrix} \sum_{i=0}^{n} x_i \\ \sum_{i=0}^{n} x_i y_i \end{bmatrix}$$
(10)

Niech X oraz Y będą następtującymi macierzami:

$$X = \begin{bmatrix} 1 & x_1 \\ 1 & x_2 \\ \vdots & \vdots \\ 1 & x_n \end{bmatrix} Y = \begin{bmatrix} y_1 \\ y_2 \\ \vdots \\ y_n \end{bmatrix}$$

$$(11)$$

Zauważmy, że:

$$X^{T}X = \begin{bmatrix} 1 & 1 & \dots & 1 \\ x_1 & x_2 & \dots & x_n \end{bmatrix} \begin{bmatrix} 1 & x_1 \\ 1 & x_2 \\ \vdots & \vdots \\ 1 & x_n \end{bmatrix} = \begin{bmatrix} \sum_{i=0}^{n} 1 & \sum_{i=0}^{n} x_i \\ \sum_{i=0}^{n} x_i & \sum_{i=0}^{n} x_i^2 \end{bmatrix}$$
(12)

$$X^{T}Y = \begin{bmatrix} 1 & 1 & \dots & 1 \\ x_{1} & x_{2} & \dots & x_{n} \end{bmatrix} \begin{bmatrix} y_{1} \\ y_{2} \\ \vdots \\ y_{n} \end{bmatrix} = \begin{bmatrix} \sum_{i=0}^{n} x_{i} \\ \sum_{i=0}^{n} x_{i} y_{i} \end{bmatrix}$$
(13)

Zatem wyjściowe równanie dalej redukuje się do postaci:

$$X^T X \begin{bmatrix} b \\ a \end{bmatrix} = X^T Y \tag{14}$$

I w końcu do równania:

$$\begin{bmatrix} b \\ a \end{bmatrix} = (X^T X)^{-1} X^T Y \tag{15}$$

Tak wyprowadzone równanie posłuży mi do wyzanczenia doświadczalnie stałych c oraz d. Początkowy zbiór x-ów (argumentów) ograniczę do zbioru:

$$X = \{ x \in N \mid \exists g, h \land 1 \le g < 10 \land 3 \le h < 5 \land n = g * 10^h \}$$
 (16)

i będę go dopasowywać jeśli się okaże niewystarczający

3. Wyniki

Dla tak ustalonego zbioru argumentów X obliczone c oraz d wynoszą:

$$c = 0.49992305796413217$$

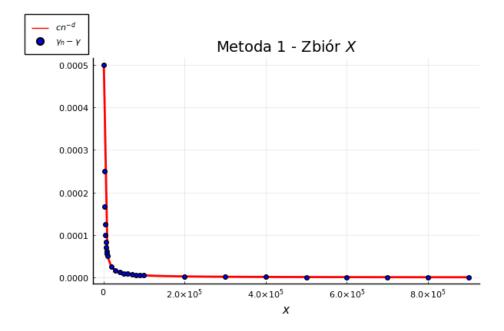
$$d = 0.9999873486851487$$
(17)

Błąd względny i bezwględny przybliżenia zawierały się w przedziałach:

$$0.0000019730 \le |\gamma_n - \gamma - cn^{-d}| \le 0.0001445246$$

$$0.0000001060 \le |\frac{\gamma_n - \gamma - cn^{-d}}{\gamma_n - \gamma}| \le 0.0000131793$$
(18)

Porównanie ciągu $\gamma_n - \gamma$ oraz funkcji cn^{-d} przedstawia wykres:



Jak widać na wykresie, ta funkcja kształtem bardzo dobrze oddaje ciąg $\gamma_n - \gamma$. Przetestuję tą samą metodę na kilku innych zbiorach i porównam wyniki z wynikami dla pierwotnego zbioru X.

Niech X_i będzie zbiorem:

$$X_i = \{ n \in \mathbb{N} | \exists a \in \mathbb{N} \land a \le 33 \land n = 3a + 10^i \}$$
 (19)

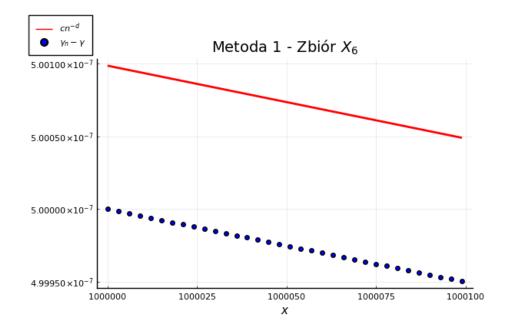
Wyniki metody regresji dla $X, X_2, X_3, X_4, X_5, X_6$ są następujące:

		С	D	min_{BB}	max_{BB}	min_{BW}	max_{BW}
	X	0.4999230	0.9999873	1.060e-07	1.318e-05	1.973e-06	1.445e-04
	X_2	0.4964835	0.9988178	1.281e-07	1.026e-05	1.083e-06	7.847e-05
	X_3	0.4993679	0.9998409	1.843e-10	1.544e-08	2.041e-09	1.693e-07
	X_4	0.4999153	0.9999834	1.599e-10	1.817e-10	2.286e-09	2.597e-09
	X_5	0.4999910	0.9999985	5.014e-09	5.056e-09	8.830e-08	8.904e-08
	X_6	0.5001478	1.0000071	1.358e-05	1.358e-05	2.842e-04	2.842e-04
ı							

Kolejne kolumny od lewej: Obliczone wartości c oraz d, minimalny i maksymalny błąd bezwzględny dla danego przedziału, minimalny i maksymalny błąd względny.

Z powyższych wyników można wyciągnąć kilka wniosków:

- Krótsze ale bardziej zagęszczone zbiory argumentów przybliżają lepiej wartości c oraz d w danych przydziałach.
- Dla wartości rzędu 10^4 wartości c i d są jakościowo najlepiej dobrane (najmniejsze błędy maksymalne).
- Dla wartości rzędu 10^6 powstają duże błędy względne i bezwględne. Wynikać to może ze zjawiska utraty cyfr znaczących przy wykonywaniu odejmowania $\gamma_n \gamma$. Dla zbioru X_6 obliczone wartości trzeba traktować ostrożnie. Problem dobitnie widać na wykresie dla przedziału X_6 :



— Pomijając wątpliwej jakości wyniki dla zbioru X_6 możemy wywnioskować, że liczby c i d dążą do:

$$c \to \frac{1}{2}; \quad d \to 1$$
 (20)

4. Metoda druga

Sprawdzenie otrzymach wyników wykonam inną metodą. Zauważmy, że stałe c oraz d rozważanego ciąg cn^{-d} można potraktować jako stałą asymptotyczną zbieżności oraz wykładnik zbiezności ciągu γ_n o granicy γ .

Niech e_n będzie ciągiem błędów kolejnych przybliżeń ciągu γ_n , tj. $e_n=\gamma_n-\gamma$ Dla $n\to\infty$ mamy:

$$|e_{n+1}| \approx c|e_n|^d \tag{21}$$

$$|e_n| \approx c|e_{n-1}|^d \tag{22}$$

Stąd:

$$\frac{|e_{n+1}|}{|e_n|} \approx \frac{c|e_n|^d}{c|e_{n-1}|} \approx \left|\frac{e_n}{e_{n-1}}\right|^d$$
 (23)

Rozwiązując dla d:

$$d \approx \frac{\log(e_{n+1}/e_n)}{\log(e_n/e_{n-1})} \tag{24}$$

Ponieważ granica ciągu γ_n jest znana nie trzeba stosować dalszych przekształceń dla tej metody

5. Wyniki drugiej metody

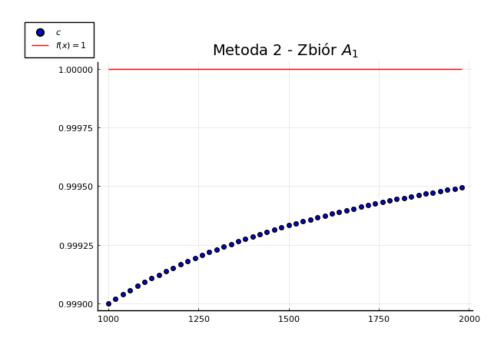
Drugą metodę, podobnie jak pierwszą, przetestowałem na kilku przedziałach, zdefiniowanych następująco:

$$A_1 = \{10^3, 10^3 + 20, 10^3 + 40, \dots, 10^3 + 980\}$$

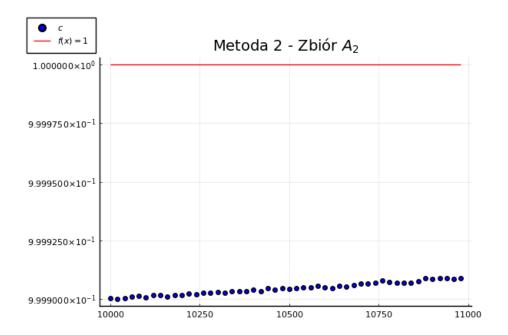
$$A_2 = \{10^4, 10^4 + 20, 10^4 + 40, \dots, 10^4 + 980\}$$

$$A_3 = \{10^6, 10^6 + 20, 10^6 + 40, \dots, 10^6 + 980\}$$

Wyniki dla przedziału A_1 zawiera poniższy wykres:

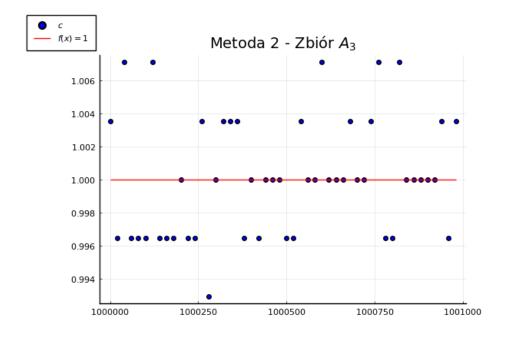


Jak się okazuje kolejne przybliżenia wykładnika zbiezności d zachowują się podobnie jak w pierwszej metodzie, t.j. tworzą ciąg rosnący i nie przekraczają wartości 1. Pojawiają się już jednak pewne problemy dla argumentów rzędu 10^4 . Wykres dla zbioru A_2 nie jest tak równy jak dla poprzedniego zbioru.



Na tym wykresie gołym okiem widać że kolejne przybliżenia są coraz gorszej jakości. Wartości przestają formować ładną krzywą jak w poprzednim przykładzie. Pomimo tego dalej możemy mówić o potencjalnej zbieżności przybliżeń do wartości 1. Dla przypomnienia dla tego rzędu wartości metoda regresji liniowej zwróciła najlepsze lokalne przybliżenie wartości d oraz c.

Dla ostatniego zbioru wykres jest następujący:



Wartości bardzo chaotycznie oscylują wokół prostej f(x) = 1. Powodem tego może być fakt że wzór na przybliżenie d wymaga dzielenia kolejnych wyrazów ciągu e_n które liniowo zbiegają do zera. W połączeniu ze zjawiskiem utraty cyfr znaczących powstały błąd kumuluje się i daje nieprzewidywalne wartości. Jest to pewien problem okupiony korzystaniem z arytmetyki 64-bitowej. Lepsze wyniki dla tego rzędu wartości będą trudne do uzyskania.

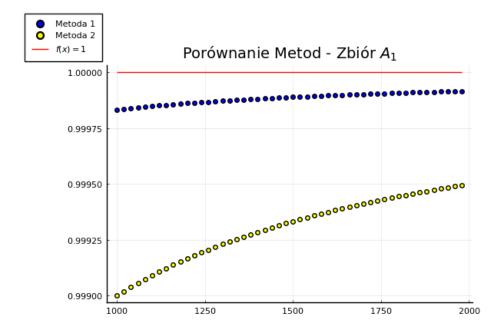
6. Porównanie metod

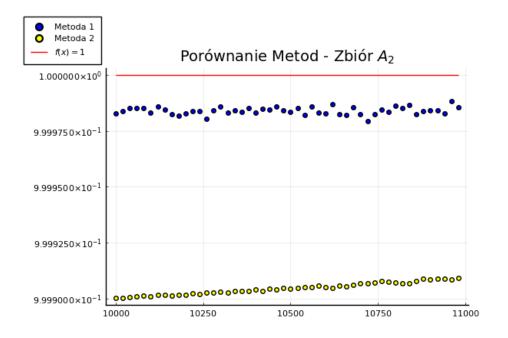
W ostatnim rozdziale chciałbym się pochylić nad zagadnieniem porówania obu metod. Interesuje mnie kilka zagadnień:

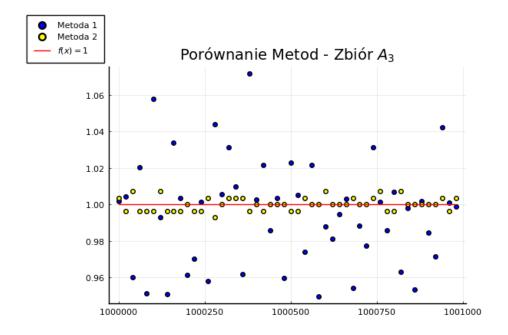
- szybkość zbiegania do przewidywanego wykładnika zbiezności poszczególnych metod,
- odporność na zjawisko utraty cyfr zanczących.

Porównanie metod dla poszczególnych wartości wykonam przez wyliczanie 3 kolejnych wyrazów ciągu e_n i zaaplikowaniu ich do obu metod. Porównanie wykonam na przedziałach A_1 , A_2 i A_3 zdefiniowanych jak w poprzednim rozdziałe

Wyniki są następujące:







Można zauważyć że obie metody posiadają pewne zalety i wady. Mianowicie, metoda regresji liniowej dużo szybciej zbiega do oczekiwanej wartości, ale również dużo szybciej pada ofiarą kumulującego się błędu ciągu e_n . Z kolei druga metoda zachowuje się zgoła odwrotnie, zbiega wolniej, ale wartości są mniej rozrzucone po wykresie. Widać to dobrze dla przedziału A_3 gdzie metoda aproksymacji wykładnika ściślej przylega do funkcji f(x) = 1 niż metoda regresji liniowej.

Pomimo tego podziału zalet między metodami trzeba zauważyć że metoda regresji liniowej jest bardziej uniwersalna i co najważniejsze, u podstaw tej metody leży problem minimalizacji odchylenia standardowego, więc dodanie punktów dla których znamy dokładne wartości pomaga poprawić wyniki tej metody. Jednak jest to okupione faktem, że żeby z tej własności skorzystać musimy wiedzieć coś więcej o badnym ciągu, co nie zawsze jest możliwe.

7. Literatura

1. D. Kincaid, W. Cheney, Analiza numeryczna, WNT, 2005.